MARCIN PŁOSKI¹

Piotr Pieńkowski, *Bezpieczeństwo narodowe w świadomości społeczności Wrocławia. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, ss. 217

Piotr Pieńkowski jest socjologiem i politologiem, jego zainteresowania naukowe koncentrują się na: socjologii bezpieczeństwa, socjologii ryzyka, socjologii cywilizacji i socjologii polityki. Ukazują się również jego publikacje naukowe, które dotyczą przede wszystkim tematyki bezpieczeństwa narodowego.

Książka *Bezpieczeństwo narodowe w świadomości społeczności Wrocławia. Studium socjologiczne* to obroniona we wrześniu 2012 roku w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego rozprawa doktorska. Wersja skierowana do druku zawiera niewielkie korekty redakcyjne. Na wniosek Komisji Doktorskiej Rada Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2012 roku na mocy swojej uchwały uznała, że rozprawa doktorska Piotra Pieńkowskiego została obroniona z wyróżnieniem.

Książka została opublikowana w Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego ze środków finansowych pochodzących z grantu wewnętrznego – wydanie monografii pt. „Bezpieczeństwo narodowe w świadomości społeczności Wrocławia. Studium socjologiczne”, finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na prowadzenie badań naukowych lub prac rozwojowych oraz zadań z nimi związanych, służących rozwojowi młodych naukowców oraz

¹ Marcin Płoski, absolwent Studium Doktoranckiego Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Wrocławski, Polska, e-mail: marcin.ploski@wp.pl, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-7199-495X>.

uczestników studiów doktoranckich w ramach decyzji nr 5492/E-344/M/2013. Nr grantu 1375/M/JS/13.

Autor stwierdza, że w niniejszej pracy stawia sobie dwa cele. „Cel pierwszy ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Polega na zdefiniowaniu podstawowych kategorii pojęciowych, określeniu, w jaki sposób ontologicznie ujmować rzeczywistość społeczną, tak by móc do niej zastosować kategorię bezpieczeństwa, sformułowaniu paradygmatu badań (w tym także na określeniu miejsca problematyki bezpieczeństwa narodowego w ramach różnych subdyscyplin socjologicznych) oraz sformułowaniu pytań badawczych wraz z określeniem badawczej metodologii. (...) Cel drugi ma charakter analityczny, polega na zbadaniu, jaki jest konkretny stan społecznej świadomości bezpieczeństwa narodowego wraz z prawidłowościami rządzącymi percepcją tego bezpieczeństwa. (...) W ramach tego celu formułuje także diagnozę o charakterze praktycznym, wskazując zarówno na korzystne symptomy, jak i na pola subiektywnego deficytu bezpieczeństwa, obniżające poczucie bezpieczeństwa członków społeczności wielkomiejskiej Wrocławia” (Pieńkowski, 2014, s. 9–10).

Zanim przejdę do omawiania aspektów merytorycznych książki, chciałbym przedstawić kilka uwag dotyczących warsztatu pisarskiego Autora. Piotr Pieńkowski przede wszystkim w sposób nieprawidłowy przedstawił wywód naukowy zamieszczony w pierwszych pięciu rozdziałach książki (Pieńkowski, 2014, s. 17–80). Treść tych rozdziałów to najczęściej nudne, nieprzekonywujące tyrady terminologiczne. Składają się one przede wszystkim z ogromnej liczby cytatów innych autorów, których osobiście cenię za rozległą wiedzę oraz darzę estymą, ale chyba nawet oni nie przewidzieli tego, że ich teorie zostaną przedstawione w tak nieumiejętny sposób. Autor kompiluje w nieudolny sposób wiele cytatów jednocześnie, nie dokonując najczęściej żadnej dyskusji nad nimi. W ten sposób wysługuje się innymi autorami, którzy w efekcie „wykonują” całą pracę za Autora. Dlatego w pięciu rozdziałach rozprawy, które liczą ogółem 64 strony, wkład własny Autora w postaci myśli, poglądów i refleksji nad zagadnieniami naukowymi liczy niespełna 15 stron oraz jedną stronę w postaci wykresów, a więc cytowania innych autorów wynoszą 76% treści tych rozdziałów. Cytowania innych autorów w całej dysertacji Piotra Pieńkowskiego przekraczają 20% jej treści. W tym miejscu powinienem przerwać swoją recenzję i zakończyć ją konkluzją: praca niesamodzielna. Jednakże ze względu na szacunek, jakim darzę Autora, postanowiłem ją dokończyć.

Rozprawa ma zasadniczy mankament, który polega na tym, że nie przypomina ona na przestrzeni pierwszych pięciu wspomnianych rozdziałów klasycznej rozprawy naukowej, która powinna składać się z następujących elementów (wersja I, gdy nie mamy własnego zdania): I. Wstęp, a) nawiązanie do tematu, b) hipoteza

(przypuszczenie); II. Rozwinięcie, a) argument lub argumenty za lub przeciw; III. Zakończenie (podsumowanie, teza [własne zdanie]). Inna wersja (wersja II, gdy mamy własne zdanie): I. Wstęp, a) nawiązanie do tematu, b) teza (własne zdanie); II. Rozwinięcie, a) argument lub argumenty za lub przeciw; III. Zakończenie (podsumowanie, potwierdzenie tezy). Praca Autora ma najczęściej następujący układ: I. Wstęp, II. Rozwinięcie, III. Zakończenie, które składają się najczęściej z samych cytatów. Autor bardzo rzadko przeprowadza „jakiś rodzaj dyskusji” nad tymi cytatami. Przede wszystkim nadużywa ich roli w pracy naukowej. Cytaty służą naukowcowi jedynie do tego, aby potwierdzić jakiś dowód albo wypełnić lukę w wiedzy, która istnieje, gdyż wiedzą na dany temat dysponuje tylko ten autor i w związku z tym musimy się na niego powołać. Cytaty powinno się stosować tylko w zakresie niezbędnym do napisania rozprawy. Operowanie cytatami w tekście naukowym jest słabą stroną Autora, a nie jest to nadzwyczajna umiejętność, ponieważ posiada ją niemal każdy student studiów magisterskich uzupełniających.

Istotnym mankamentem książki jest nadużywanie roli definicji w pracy naukowej. Autor na przestrzeni pierwszych pięciu rozdziałów osacza czytelnika setkami definicji. Na jednej ze stron książki znajduje się aż 20 definicji, a taka sytuacja powtarza się niemal na każdej stronie pięciu rozdziałów książki. Żeby nie być gołosłownym przytoczę ten przypadek – definicje: „agresja obcego państwa”, „utrata części terytorium”, „atak terrorystyczny”, „zniszczenie Sił Zbrojnych”, „atak bronią biologiczną/chemiczną”, „atak bronią atomową”, „utrata suwerenności”, „wprowadzenie rządów totalitarnych/autorytarnych”, „utrata prestiżu państwa na arenie międzynarodowej”, „działanie grup ekstremistycznych”, „rozwój przestępczości zorganizowanej”, „niesprawna administracja”, „kryzysy polityczne”, „światowe kryzysy ekonomiczne”, „wzrost ubóstwa”, „bezrobocie”, „kryzys budżetowy/bankructwo państwa”, „wzrost dystansu ekonomicznego do społeczeństw zachodnich”, „klęski żywiołowe”, „epidemie” (Pieńkowski, 2014, s. 78). Zasadnicze pytania, jakie trzeba zadać, brzmią: Po co Autor w tekście naukowym stosuje setki definicji? Co za ich pomocą chce osiągnąć? Nie znajduję innej logicznej odpowiedzi na te pytania poza tą, iż służą one do zapełnienia treścią 64 stron książki. Na marginesie rozważań zastanawiam się, ile definicji zaprezentowanych w książce zapamięta przeciętny czytelnik.

Do błędów w warsztacie pisarskim Autora należy zaliczyć nieumiejętność pisania: syntez, konkluzji, podsumowań, zakończenia. Są one napisane w sposób bardzo lakoniczny i nie zawierają podstawowych informacji, np. podsumowanie rozdziału drugiego liczy 23 wersy, rozdziału trzeciego – 32 wersy, rozdziału czwartego – 16 wersów, rozdziału piątego – 13 wersów, z kolei zakończenie książki liczy zaledwie 34 wersy – niespełna jedną stronę maszynopisu (jedna

strona maszynopisu to 41 wersów) (por. Pieńkowski, 2014, s. 42, 56–57, 69, 80, 179–180). Czytelnik, który zazwyczaj nie dysponuje dużą ilością czasu, swoją decyzję o przeczytaniu książki podejmuje na podstawie zawartych w książce konkluzji, ale czytając je, z całą pewnością nie dowie się, o czym jest ta rozprawa.

Autor swoją książkę podzielił na części, rozdziały i podrozdziały. Struktura pracy ma nieprawidłową budowę. Piotr Pieńkowski w sposób chaotyczny zbudował swoją książkę, co uwidacznia się już w spisie treści, np. rozdziały I i VIII nie mają wprowadzenia, podrozdziałów i podsumowań (por. Pieńkowski, 2014, s. 17–24, 174–177). Autor działa w ten sposób niekonsekwentnie. Pierwszy raz spotkałem się również z tytułem rozdziału (tak zatytułowany jest rozdział VIII książki), który brzmi dość dziwnie: „Wnioski teoretyczno-metodologiczne”, ale być może nie widziałem jeszcze zbyt wiele. Rozdział ten liczy zaledwie trzy strony. Jego bliższa analiza wskazuje, że jest to część podsumowania zawartego w podrozdziale „7.9. Podsumowanie części analitycznej”, a więc Autor podzielił podrozdział „7.9. Podsumowanie części analitycznej” na dwie części. Jedną pozostawił w tymże podrozdziale, a drugą przeniósł do rozdziału VIII. „Wnioski teoretyczno-metodologiczne”. W ten sposób udało mu się stworzyć „fikcyjny rozdział VIII”, który nie ma swojego odzwierciedlenia merytorycznego. Autor w ten sposób złamał zasadę metodologiczną określaną jako zasada ekonomii myślenia, noszącą nazwę brzytwa Ockhama, której dyrektywa brzmi: nie należy mnożyć bytów ponad potrzebę (por. Surmaczyński, 2002; 2012). Autor, przygotowując spis treści, zastosował niekonsekwentną nomenklaturę – część pierwszą swojej pracy zakończył podsumowaniem, które brzmi: „Podsumowanie części teoretyczno-metodologicznej”, nie opatrując jej opisem numerycznym (por. Pieńkowski, 2014, s. 93). Z kolei „Podsumowanie części drugiej analitycznej”, ma już takie oznaczenie – 7.9 (por. Pieńkowski, 2016, s. 167).

Prawidłowa budowa książki Piotra Pieńkowskiego powinna wyglądać następująco: dwie części książki, w których znajdują się rozdziały składające się z wprowadzenia, podrozdziałów, podsumowania oraz wstęp i zakończenie książki. Poszczególne części powinny – na zasadzie symetrii – wieńczyć nienumerowane podsumowania, tj. „Podsumowanie części teoretyczno-metodologicznej” oraz „Podsumowanie części drugiej analitycznej”. Książka powinna zatem liczyć osiem rozdziałów.

Czytając część I książki, miałem nieodparte wrażenie, że mieszkańcy Wrocławia to społeczność zamieszkująca jakieś miasto-państwo (starożytne polis), które rządzi się za pomocą demokracji bezpośredniej. Przecież mieszkańcy Wrocławia to obywatele Polski, którzy swoich przedstawicieli (parlamentarzystów) i rząd mają w Warszawie. Autor, choć wskazuje, że sfera polityczna jest istotnym poziomem

rzeczywistości społecznej, co czyni na rysunku 2.5.2, to jednak nie poświęca jej wystarczającego miejsca (por. Pieńkowski, 2014, s. 36). Przede wszystkim w części I jego książki brakuje podrozdziału, który z grubsza powinien brzmieć następująco: „Polskie partie polityczne a kwestia bezpieczeństwa narodowego”. Zagadnienie to nie jest żadną „pustynią naukową” – w tym zakresie pojawiały się przed opublikowaniem książki Piotra Pieńkowskiego publikacje, m.in. Barbary Dybczyńskiej, Marcina Płoskiego, Arkadiusza Lewandowskiego (por. Dybczyńska, 1999; Płoski, 2005; Lewandowski, 2013). Autor mógł sięgnąć również do tekstów źródłowych, które opracowały Inka Słodkowska i Magdalena Dołbakowska, gdzie kwestia bezpieczeństwa narodowego poruszana jest w programach politycznych poszczególnych ugrupowań politycznych (por. Słodkowska, 2002; Słodkowska, Dołbakowska, 2005; 2006; 2007; 2010; 2011; 2013). Powinna być przy tej okazji choć wspomniana rola legislatywy (parlamentu) i egzekutywy (rządu) w kanalizowaniu, konceptualizacji i wdrażaniu zasad polityki bezpieczeństwa narodowego.

Na szczególną uwagę zasługuje część II książki „Percepcja bezpieczeństwa narodowego w świetle badań własnych”. Autor przedstawia w niej wyniki dwóch badań socjologicznych: ilościowego i jakościowego. Badanie ilościowe pt. „Bezpieczeństwo narodowe w świadomości społecznej Wrocławia” zostało przeprowadzone z użyciem kwestionariusza wywiadu, który składa się z 17 pytań kwestionariuszowych i liczącej 7 pytań metryczki. Jego dogłębna lektura wskazuje, że został on sporządzony w sposób prawidłowy (por. Pieńkowski, 2014, s. 181). Natomiast badanie jakościowe zostało oparte na pytaniach-dyspozycjach do wywiadu swobodnego i liczy zaledwie 7 pytań, które skonstruowane są w sposób zgodny ze standardami określonymi w metodach i technikach badań jakościowych (por. Pieńkowski, 2014, s. 191).

Autor sformułował w sposób prawidłowy wnioski z badań. Stwierdza on, że „społeczna świadomość bezpieczeństwa narodowego, jaka wyłania się z przeprowadzonych badań, to percepcja jego umiarkowanie wysokiego poziomu (ocena 3,51 w pięciostopniowej skali). Innymi słowy, potwierdza się założenie, iż Polska jest, w świadomości badanych, krajem bezpiecznym. (...) Ogólna sytuacja bezpieczeństwa zewnętrznego nie jest według badanych zła. Dość wysoko oceniana jest przynależność do organizacji międzynarodowych, zwłaszcza zaś do NATO (4,14 w pięciostopniowej skali), Unii Europejskiej (3,83) i ONZ (3,78) (...). Jeśli chodzi o negatywy związane z bezpieczeństwem zewnętrznym, ich postrzeganie jest wysoce zróżnicowane. Według respondentów istnieje całe spektrum uwarunkowań: od historii (np. złe od wieków stosunki z Rosją) po teraźniejszość (np. złe stosunki z Litwą powodowane są złym traktowaniem mniejszości polskiej), od wieloczynnikowych (np. postrzegane przez część respondentów jako złe stosunki

z Niemcami – na tle historycznym, ekonomicznym, politycznym) po jednoczynnikowe (np. złe stosunki z Irakiem i Afganistanem jako konsekwencja udziału Polski w misjach zagranicznych). Niepokój budzą postrzegane jako złe stosunki z aż trzema sąsiadami: Litwą, Białorusią i Rosją (...). Bardzo nisko oceniane są podmioty polityczne działające na rzecz bezpieczeństwa narodowego Polski (3,87 w siedmiostopniowej skali). Nie najlepiej oceniane jest także przygotowanie grup dyspozycyjnych (...) 4,10 w siedmiostopniowej skali (...). Udział Polski w misjach zagranicznych (Bałkany, Afganistan, Irak) postrzegany jest – z wyjątkiem pierwszej z wymienionych – jako raczej niesłuszny (54% uznaje za słuszny udział w misji w Afganistanie, 52% – w Iraku)” (Pieńkowski, 2014, s. 167–169).

W przypadku badań jakościowych Autor przedstawił bardzo interesującą tezę, która ma zakotwiczenie w przeprowadzonych wywiadach swobodnych. Stwierdza, że „na podstawie badań jakościowych można postawić kilka tez dotyczących społecznej percepcji zagrożeń. Część z tych zagrożeń wynika z działania podmiotów nieracjonalnych (terroryści, despotyczni przywódcy), dlatego bardzo trudno jest im zapobiegać (niepewność jaka się z nimi wiąże, jest największa)” (Pieńkowski, 2014, s. 144). Analizy badawcze Autora cechowała bezstronność i sprawiedliwość osądu. Wywiązał się on w pełni z postawionych zadań badawczych.

Z analizy książki wynika, że Autor jest zdecydowanie lepszym badaczem niż teoretykiem. Książka sprawia wrażenie nieprzemyślanej, niedopracowanej, chaotycznej, pisanej jakby w pośpiechu. Nie jest zbyt obszernym opracowaniem naukowym w porównaniu z innymi pracami o tej tematyce. Książka bez aneksów liczy 180 stron. Trudno byłoby określić całościowo, jak znaczący jest wkład rozprawy do socjologii, ponieważ napisana jest ona w sposób „nierówny”, dlatego dokonam podziału pracy, aby w sposób bezstronny określić jej ważność dla tej dyscypliny. Rozdziały: I, II, III, IV, V i VIII oraz „Zakończenie” rozprawy stanowią nikły wkład do socjologii (Pieńkowski, 2014, s. 17–80, 174–177, 179–180), natomiast wstęp oraz rozdziały VI, VII stanowią znaczący wkład do socjologii (Pieńkowski, 2014, s. 9–13, 81–173). Jeśli chodzi o całościową ocenę, to według mnie recenzowana dysertacja jest pracą niesamodzielną. Moim zdaniem rozprawa doktorska Piotra Pieńkowskiego nie powinna – w takim kształcie merytorycznym – nigdy pojawić się przed obliczem Komisji Doktorskiej, ponieważ nie spełnia wymogów stawianych dysertacjom doktorskim w obszarze nauk humanistycznych w zakresie socjologii. W moim przekonaniu rozprawa Piotra Pieńkowskiego powinna zostać oceniona jako niedostateczne osiągnięcie naukowe.

Bibliografia

- Dybczyńska, B. (1999). Polskie partie polityczne i ugrupowania polityczne a kwestia bezpieczeństwa narodowego. W: T. Leczykiewicz, Z. Zagórski (red.), *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego* (s. 157–169). Wrocław: Wyższa Szkoła Oficerska im. Tadeusza Kościuszki.
- Lewandowski, A. (2013). Międzynarodowe bezpieczeństwo Polski w myśli politycznej głównych nurtów polskiej prawicy obecnych w Akcji Wyborczej Solidarność. *Historia i Polityka*, 9(16), s. 29–43.
- Pieńkowski, P. (2014). *Bezpieczeństwo narodowe w świadomości społeczności Wrocławia. Studium socjologiczne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Płoski, M. (2005). Problematyka bezpieczeństwa narodowego w programach głównych partii politycznych. W: J. Maciejewski, O. Nowaczyk (red.), *Bezpieczeństwo narodowe a grupy dyspozycyjne* (s. 65–70). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Słodkowska, I. (2002). *Wybory 2001: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2005). *Eurowybory 2004: Kandydaci i programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2006). *Wybory 2005: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2007). *Wybory prezydenckie 2005: programy kandydatów*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2010). *Eurowybory 2009: Kandydaci i programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2011). *Wybory 2007: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Słodkowska, I., Dołbakowska, M. (2013). *Wybory 2011: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Surmaczyński, M. (2002). *Warsztaty metodologiczne doktorantów socjologii*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum – Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Surmaczyński, M. (2012). *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.